

NASA w szponach postępu

20 października 2024

Miliony dolarów na promocję „polityki różnorodności, równościowości i inkluzji” oraz „sprawiedliwości środowiskowej” – tyle wydała Amerykańska Narodowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA). Zabrakło natomiast na wynagrodzenia dla fachowców i programy kosmiczne.

Od 2020 roku tzw. polityka DEI, wyrażając się w trzech słowach: różnorodność, równościowość i inkluzja, toczy amerykańskie korporacje. Teraz okazuje się, że NASA wydała na promowanie tych idei około 10 mln dolarów.

Mimo że NASA otrzymała mniej miliardów dolarów niż potrzebne było na realizację bieżących przedsięwzięć, to nie okrojono „równościowego” budżetu. Zwolniono natomiast setki fachowców, zajmujących się misjami na Marsa – zapewne w ramach „inkluzji”. Według „Washington Post”, zabrakło także środków na utrzymanie teleskopu kosmicznego. Realizowane są za to m.in. programy „sprawiedliwości środowiskowej”.

„Ruch na rzecz sprawiedliwości środowiskowej koncentruje się na zapewnieniu społecznościom równej ochrony przed naturalnymi i wywołanymi przez człowieka zagrożeniami środowiskowymi. Uosabia zasadę, że wszystkie społeczności powinny być wysłuchane i reprezentowane w procesie podejmowania decyzji” – twierdzi NASA, która aktywnie promuje tę gałąź ideologiczną, choćby przez rozdawanie wielu grantów dla uniwersytetów, by badały właśnie „sprawiedliwość środowiskową” na obszarach miejskich, czy w punktach o dużej koncentracji mniejszości rasowych.

Wśród beneficjentów znalazł się Columbia University, który otrzymał grant w wysokości 150 tys. dolarów na połączenie „obserwacji Ziemi i danych społeczno-ekonomicznych”. Miało to umożliwić studentom pracę na rzecz „sprawiedliwości

środowiskowej” w Nowym Jorku.

Z kolei 250 tys. dolarów trafiło na uniwersytet w Los Angeles. Wszystko w ramach programu NASA Predictive Environmental Analytics and Community Engagement for Equality and Environmental Justice (PEACE). Według Agencji „osoby kolorowe często są bardziej narażone z powodu zanieczyszczenia powietrza”. Z tego względu miasto dostało pieniądze za dostarczanie danych o zanieczyszczeniach z uwzględnieniem podziału społeczności, różnic kulturowych itp.

Z dokumentów federalnych wynika, że od 2022 roku na projekty „sprawiedliwości środowiskowej” przeznaczono przeszło 5 mln dolarów. W lutym 2024 roku zwolniono około 530 osób, a także zerwano współpracę z 40 kontrahentami pracującymi w Jet Propulsion Laboratory. W tym samym czasie NASA wypłacała miliony na realizację środowiskowych grantów.

Jednym z kanałów, którymi NASA wyrzucała pieniądze w błoto, był Southwestern Universities Research Association, który miał przygotować materiały heliofizyczne agencji tak, aby były „bardziej istotne i otwarte dla społeczności latynoskich i rdzennych Amerykanów”.

Polityka DEI obejmuje szeroki zakres praktyk wykorzystywanych przez rozmaite korporacje i agencje rządowe. Mają one na celu uprzywilejowanie grup dotychczas „uciskanych” i „cięższych” – kosztem pozostałych obywateli. Chodzi m.in. o grupy wyróżnione ze względu na „orientację seksualną”, „tożsamość płciową”, rasę itd.

Zgodnie z polityką administracji Bidena i Harris aż 40 proc. beneficjentów federalnych programów klimatycznych i środowiskowych miało pochodzić ze „społeczności niedostatecznie obsługiwanych”.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: DailyCaller.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)